

Sygn. akt VII U 452/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Jarząbek

Protokolant: Małgorzata Nakielska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 07 listopada 2017 r. w Warszawie

sprawy A. B. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W.

z udziałem (...) Sp. z o.o. w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania A. B. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 15 stycznia 2015 roku znak: (...)

- oddala odwołanie.

## UZASADNIENIE

**A. B. (1)** w dniu 18 lutego 2015 roku wniósł odwołanie od decyzji organu rentowego – Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 15 stycznia 2015 roku nr (...) stwierdzającej, że jako pracownik płatnika składek (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 15 kwietnia 2014 roku. Zaskarżonej decyzji A. B. (1) zarzucił naruszenie art. 7 w zw. z art. 77 § 1 k.p.a. oraz art. 107 k.p.a. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla prawidłowego i pełnego rozstrzygnięcia sprawy, jak również dokonanie dowolnej oceny dowodów. Odwołujący wskazał również, iż organ rentowy niesłusznie przyjął, że w niniejszej sprawie miały zastosowanie przepisy odnoszące się do jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, podczas gdy (...) nie jest spółką jednoosobową. W związku z powyższym ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że od dnia 15 kwietnia 2014 roku podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. ( odwołanie z dnia 18 lutego 2015 roku, k. 2 – 8 a.s.)

**Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.** w odpowiedzi na odwołanie z dnia 20 marca 2015 roku wniósł o oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu swego stanowiska organ rentowy wskazał, że w wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego ustalono, że A. B. (1) został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu umowy o pracę zawartej w dniu 15 kwietnia 2014 roku na czas nieokreślony w wymiarze

1/8 czasu pracy z wynagrodzeniem 210 zł na stanowisku pracownika administracyjno-biurowego. Od dnia 1 lipca 2014 roku zmieniono aneksem wymiar czasu pracy na pełen etat oraz podwyższono wysokość wynagrodzenia do 9.000 zł. Ubezpieczony natomiast miał objąć stanowisko dyrektora zarządzającego. Od 13 sierpnia 2014 roku odwołujący był niezdolny do pracy. W związku z powyższym organ rentowy uznał, iż umowa o pracę oraz aneks są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a co za tym idzie nieważne. Zdaniem organu rentowego, zachowanie odwołującego należało uznać za zachowanie naganne i nieobojętne społecznie, gdyż wkład odwołującego wyrażający się składkami na ubezpieczenie chorobowe, do zapłaty których zobowiązany był płatnik, od wynagrodzenia w wysokości 210 zł i następnie 9.000 zł, wynosi ok. 335 zł, natomiast łączna kwota zasiłku chorobowego, jaki odwołujący mógł uzyskać przekracza 37.000 zł. Dodatkowo organ rentowy podkreślił, iż jego zdaniem umowa z dnia 15 kwietnia 2014 roku jest nieważna, bowiem spółka nie była reprezentowana przez pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników. Organ rentowy zaznaczył, iż załączony do odwołania protokół z nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników nie został przedstawiony w trakcie kontroli. Organ rentowy wskazał również, iż odwołujący posiada 99% udziałów w (...) sp. z o.o., co oznacza, iż nie może podlegać jako niemal jedyny wspólnik spółki z o.o. pracownikemu ubezpieczeniu społecznemu. (odpowiedź na odwołanie z dnia 20 marca 2015 roku, k. 13 - 14 a.s.)

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

A. B. (1) ma wykształcenie średnie i z zawodu jest elektronikiem. W okresie od dnia 7 października 2000 roku do dnia 30 września 2013 roku podlegał pracownikemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia w (...). W okresie od 4 października 2013 roku do 14 kwietnia 2014 roku ubezpieczony był zarejestrowany jako osoba bezrobotna. (dane o zgłoszeniach ubezpieczonego, k. nienumerowana a.r., zeznania A. B. (1) w charakterze strony k. 110 – 113 a.s.)

A. B. (1) wraz siostrą A. B. (2) w dniu 13 marca 2014 roku zawiązali spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą (...). Jako siedzibę spółki oznaczono W.. Kapitał zakładowy został ustalony na kwotę 50.000 zł i podzielony na 100 równych i niepodzielnych udziałów po 500 zł. A. B. (2) objęła 1 udział o wartości nominalnej 500 zł, natomiast A. B. (1) objął 99 udziałów o wartości nominalnej 49.500 zł. (akt notarialny Repertorium (...), k. 33 – 47 a.s.)

(...) sp. z o.o. została wpisana do rejestru przedsiębiorców w dniu 27 marca 2014 roku. Pierwotnie siedziba spółki mieściła się przy ul. (...) w W.. Obecnie siedziba spółki mieści się przy ul. (...) w Z.. Jako organ uprawniony do reprezentacji spółki w rejestrze przedsiębiorców został wskazany zarząd, w skład którego wchodził wyłącznie A. B. (1) jako jego członek. A. B. (1) był uprawniony do reprezentowania spółki samodzielnie. (odpis pełny KRS, k. 58 a.s.)

W dniu 9 kwietnia 2014 roku dokonano zmiany wpisu w rejestrze przedsiębiorców z której wynika, iż ubezpieczony sprzedał na rzecz swojej siostry A. B. (2) 19 udziałów w wyniku czego pozostał on w posiadaniu 80 udziałów o wartości 40.000 zł. (odpis pełny KRS, k. 58 a.s.)

W dniu 1 kwietnia 2014 roku ubezpieczony A. B. (1) udzielił A. G. (1) (dawnej K.) pełnomocnictwa do zawierania w imieniu spółki (...) umów o pracę. (pełnomocnictwo z dnia 1 kwietnia 2014 roku, k. 49 a.s.) A. G. (1) jest pracownikiem spółki (...) z siedzibą W.. Jak pracownik spółki (...) A. G. (1) zajmuje się wykonywaniem usług kadrowo-płacowych dla klientów spółki, w tym przygotowywaniem umów o pracę. (zeznania świadka A. G. (1), k. 96 – 97 a.s.)

A. B. (1) w dniu 15 kwietnia 2014 roku zawarł umowę o pracę na czas nieokreślony z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Zgodnie z postanowieniami umowy o pracę A. B. (1) został zatrudniony na stanowisku pracownika administracyjno-biurowego w wymiarze 1/8 etatu z wynagrodzeniem 210,00 zł brutto (umowa o pracę z dnia 15 kwietnia 2014 roku, k. 51 a.r.). Porozumieniem zmieniającym z dnia 1 lipca 2014 roku ubezpieczony został zatrudniony na stanowisku dyrektora zarządzającego w wymiarze pełnego etatu za wynagrodzeniem 9.000 zł brutto. Zarówno umowę o pracę z dnia 15 kwietnia 2014 roku jak i porozumienie zmieniające z dnia 1 lipca 2014 roku w imieniu pracodawcy podpisała pełnomocnik A. G. (1) (porozumienie zmieniające umowę o pracę, k. 53 a.r.). A. B. (1) został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych przez płatnika składek w dniu 15 maja 2014 roku z obowiązkiem opłacania składek od dnia 15 kwietnia 2014 roku.

Płatnik składek (...) sp. z o.o. miała zajmować się działalnością poligraficzną i reklamową.

W 2014 roku nie osiągnęła zysku. Strata spółki za rok 2014 wyniosła 45.074,57 zł. (rachunek zysków i strat za okres od 1 stycznia 2013 roku do 31 grudnia 2013 roku, k. 58 a.s., zeznania świadka S. B., k. 112 – 113 a.s., zeznania A. B. (1) w charakterze strony k. 110 – 113 a.s.)

(...) sp. z o.o. poza A. B. (1) zatrudniała w oparciu o umowę o pracę również A. B. (2) na 1/8 etatu za wynagrodzeniem 210 zł brutto. (zeznania A. B. (1) w charakterze strony, k. 110 – 113 a.s.)

(...) sp. z o.o. w dniu 23 czerwca 2014 roku zawarła umowę najmu lokalu mieszczącego się przy ul. (...) w W., w którym miały być wykonywane usługi poligraficzne. Umowa najmu została rozwiązana w dniu 17 marca 2015 roku (umowa najmu z dnia 23 czerwca 2014 roku, k. 113 a.s., porozumienie o rozwiązaniu umowy najmu, k. 113 a.s.). (...) sp. z o.o. zawarła umowę na dostarczenie ogrzewania lokalu, umowę na wywóz śmieci, umowę na energię elektryczną w lokalu, umowę na Internet, umowę na usługi płatnicze, umowę na usługi kurierskie. Ponadto płatnik składek zawarł ze spółką (...) sp. z o.o. umowy najmu sprzętu poligraficznego oraz umowę współpracy z firmą (...) sp. z o.o. (k. 113 a.s.)

W dniu 16 marca 2015 roku strony umowy o pracę rozwiązały ją za porozumieniem stron. W imieniu płatnika składek stosowne oświadczenie złożyła ponownie A. G. (1) ( porozumienie o rozwiązaniu umowy o pracę, k. 58 a.s.) Od dnia 17 marca 2015 roku ubezpieczony kontynuował działalność w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod nazwą (...) ( wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, k. 113 a.s.). W ramach prowadzonej działalności gospodarczej ubezpieczony zawarł umowę z (...) sp. z o.o. na usługi kurierskie, a także umowy leasingu na ploter, maszynę poligraficzną, samochód ciężarowy. ( umowa z (...) sp. z o.o. k. 113 a.s., umowa leasingu z dnia 23 kwietnia 2015 roku, 3 września 2015 roku, 23 kwietnia 2015 roku, 30 grudnia 2015 roku, 23 kwietnia 2015 roku, k. 113 a.s.)

Ponadto w ramach działalności gospodarczej ubezpieczony zawarł umowę na ochronę lokalu, umowę na wywóz odpadów, umowę na usługi telekomunikacyjne, umowę sprzedaży energii z (...), umowę dostarczania paliwa gazowego, umowę o współpracy z (...) sp. z o.o. (k. 113 a.s.). W dniu 17 marca 2015 roku A. B. (1) zawarł umowę najmu lokalu przy ul. (...) w W.. (umowa najmu z dnia 17 marca 2015 roku, k. 112 a.s.)

Mimo faktycznego zakończenia prowadzenia działalności w ramach spółki kapitałowej (...) sp. z o.o. nie została wykreślona z rejestru przedsiębiorców, a ubezpieczony jest członkiem zarządu. (odpis pełny KRS, k. 58 a.s.)

Ubezpieczony przebywał na zwolnieniu lekarskim od 13 sierpnia 2014 roku do 16 marca 2015 roku. W opinii lekarskiej z dnia 26 lutego 2015 roku Lekarz Orzecznik ZUS stwierdził, iż ubezpieczony nie jest zdolny do pracy z powodu dolegliwości bólowych odcinka LS kręgosłupa. (opinia lekarska Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 26 lutego 2015 roku, k. nienumerowana a.r., zwolnienia lekarskie ZUS ZLA, k. 58 a.s.)

W związku z dokonaniem przez płatnika składek zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych organ rentowy powziął wątpliwość co do zasadności zgłoszenia A. B. (1) do ubezpieczeń społecznych z tytułu zawartej umowy i w związku z tym wszczął z urzędu postępowanie w sprawie prawidłowości tego zgłoszenia.

W ramach postępowania administracyjnego płatnik składek złożył następującą dokumentację mającą świadczyć o wykonywaniu pracy przez A. B. (1): zaświadczenie o ukończeniu szkolenia w dziedzinie bhp, zaświadczenie lekarskie z dnia 1 lipca 2014 roku, faktury VAT wystawione przez płatnika składek deklarację VAT-7 za rok 2014, wyciąg z rachunku bankowego, listy płac, potwierdzenia wykonywania przelewów wynagrodzenia, umowę o pracę z dnia 15 kwietnia 2014 roku, porozumienie zmieniające z dnia 1 lipca 2015 roku, akt notarialny – zawiązanie spółki z o.o., potwierdzenie nadania NIP.

W oparciu o powyższe Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w dniu 15 stycznia 2015 roku wydał decyzją nr (...), na mocy której stwierdził, że A. B. (1) jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o. nie podlega obowiązkowo

ubezpieceniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu ( decyzja z dnia 15 stycznia 2015 roku, k. nienumerowana a.r.)

Od decyzji z dnia 15 stycznia 2015 roku A. B. (1) złożył odwołanie inicjując postępowanie sądowe.

W toku postępowania Sąd dopuścił dowód z opinii z opinii biegłego z zakresu rachunkowości celem ustalenia, czy sytuacja finansowa i gospodarcza zainteresowanej spółki pozwalała na zatrudnienie A. B. (1) począwszy od dnia 1 lipca 2014 roku z wynagrodzeniem w kwocie 9.000 zł. (postanowienie z dnia 25 lutego 2016 roku, k. 97 a.s.)

W opinii z dnia 16 czerwca 2016 roku biegły z zakresu rachunkowości A. G. (2) stwierdził, iż zmiana wynagrodzenia z kwoty 210 zł miesięcznie (przy zatrudnieniu na 1/8 etatu) na wynagrodzenie w wysokości 9.000 zł miesięcznie (przy zatrudnieniu w pełnym wymiarze czasu pracy) nie było możliwe do sfinansowania przez spółkę (...) w dacie 1 lipca 2014 roku. Biegły wskazał, iż bilans nie przedstawiał innych aktywów trwałych oprócz aktywów obrotowych (należności i zobowiązań), zaś rachunek zysków za 9 miesięcy 2014 roku (od początku działalności do końca roku kalendarzowego) zamknął się stratą w wysokości 45.074,57 zł. Biegły zaznaczył, iż miesięczny koszt zatrudnienia odwołującego na stanowisku dyrektora zarządzającego wynosił 10.866,60 i zakładając pełne sfinansowanie kosztów zatrudnienia odwołującego koszty wzrosłyby o kwotę 49.261,92 zł, generując roczną stratę w wysokości 94.336,49 zł (opinia biegłego z zakresu rachunkowości z dnia 16 czerwca 2016 roku, k. 127 – 133 a.s.).

W opinii uzupełniającej biegły podkreślił, iż pomimo częściowego rozwoju spółki w 2014 roku brak było możliwości sfinansowania podwyższonego wynagrodzenia odwołującego. Biegły podał również, iż jako ekonomista dopuszcza poniesienie straty w pierwszym okresie działalności spółki, jednak jedynie w sytuacji istnienia trwałości spółki. Biegły uwzględnił fakt, iż przedmiot działalności nowoutworzonej spółki został przeniesiony do działalności gospodarczej jednoosobowej. Tym samym biegły zaznaczył, iż wzrost przychodów nastąpił w działalności gospodarczej odwołującego, a nie w zainteresowanej spółce. (opinia uzupełniająca ustna z dnia 16 lutego 2017 roku, k. 222 – 224 a.s.)

Sąd dopuścił również dowód z opinii biegłego sądowego lekarza specjalisty medycyny pracy celem ustalenia, czy odwołujący się A. B. (1) był zdolny do pracy w okresie od dnia 15 kwietnia 2014 roku do końca 2014 roku. (postanowienie z dnia 19 kwietnia 2017 roku, k. 262 a.s.)

Biegła sądowa z zakresu medycyny pracy J. P. w opinii z dnia 8 lipca 2017 roku stwierdziła, iż ubezpieczony był zdolny do pracy od dnia 14 kwietnia 2014 roku na stanowisku pracownika administracyjno-biurowego, a od 1 lipca 2014 roku na stanowisku dyrektora zarządzającego. (opinia biegłego z zakresu medycyny pracy, k. 305 – 307 a.s.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zawartych: w aktach sprawy, aktach rentowych oraz częściowo w oparciu o dowody osobowe w postaci zeznań przesłuchanego świadków S. B. (k. 112 - 113 a.s.), A. G. (1) (k. 96 – 97 a.s.), jak też na podstawie zeznań przesłuchanego w charakterze strony odwołującej A. B. (1) (k. 110 – 112 a.s.). Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy oparł się także na opiniach biegłego sądowego z zakresu rachunkowości A. G. (2) (głównej i uzupełniającej) oraz opinii biegłego lekarza medycyny pracy J. P.. Sąd uznał zgromadzony materiał dowodowy za wiarygodny w zakresie w jakim odnosił się do zawartych przez płatnika składek umów załączonych do akt sprawy jak i stanu zdrowia odwołującego. Sąd za niewiarygodny uznał materiał dowodowy w tej części w jakiej zmierzał do wykazania, iż A. B. (1) świadczył pracę na rzecz płatnika składek w rygorach przewidzianych dla stosunku pracy. W szczególności za niewiarygodne Sąd uznał w tym aspekcie zeznania złożone w charakterze strony przez A. B. (1) oraz świadka S. B..

Nadto w ocenie Sądu dla wykazania faktycznej okoliczności świadczenia pracy w ramach umowy o pracę niedostateczny okazał się materiał zaofiarowany przez stronę odwołującą. Ponadto za gołosłowne i niewykazane Sąd uznał twierdzenia odwołującego się jakoby to faktycznie realizował zadania na rzecz spółki przewidziane umową o pracę. W toku sprawy bowiem strona odwołująca się nie przedstawiła żadnego wiarygodnego dokumentu, czy też świadka, który potwierdziłby, że A. B. (1) faktycznie świadczył pracę na rzecz spółki. Wbrew twierdzeniom ubezpieczonego zeznania jego żony czy świadka A. G. (1) nie potwierdziły świadczenia pracy. Sąd dużą ostrożnością

podszedł do zeznań świadka S. B. mają na uwadze, że jest żoną ubezpieczonego. Zdaniem Sądu zeznania świadka nie były wiarygodne w zakresie w jakim wskazywała, iż ubezpieczony wykonywał jakiegokolwiek zadania na rzecz spółki, które można uznać za realizowanie zawartej umowy o pracę. Świadek wskazała kilka zadań, które ubezpieczony miał wykonywać, jednak zdaniem Sądu zeznania w tym zakresie były mało precyzyjne i niewystarczające w zestawieniu z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym. Sąd uznał zeznania świadka A. G. (1) za wiarygodne. Jednak świadek co do zasady potwierdziła, iż zostało jej udzielone pełnomocnictwo do zawierania umów o pracę w imieniu spółki (...), co dla kwestii wykonywania przez ubezpieczonego pracy nie miało zasadniczego znaczenia.

Sąd w oparciu o doświadczenie życiowe uznał także za całkowicie niewiarygodne zeznania strony odwołującej dotyczące ustalenia wynagrodzenia za pracę na stanowisku dyrektora zarządzającego w wysokości 9.000 zł brutto. Sąd w tym zakresie miał również na uwadze treść opinii biegłego z zakresu rachunkowości (główniej i uzupełniającej) A. G. (2), z których jednoznacznie wynika, iż sytuacja finansowa płatnika składek nie pozwalała na zatrudnienie ubezpieczonego za wynagrodzeniem w kwocie 9.000 zł brutto. Sporządzona przez biegłego opinia jest rzetelna i logiczna w związku, z czym Sąd dał jej wiarę w całości.

Za wiarygodny Sąd uznał materiał dowodowy w postaci opinii biegłego sądowego lekarza medycyny pracy J. P., albowiem na podstawie wiadomości specjalnych pochodzących od tego biegłego możliwe było ustalenie stanu zdrowia odwołującego w chwili zawierania przez nim umowy o pracę z płatnikiem składek, jak i w momencie zawierania porozumienia zmieniającego.

W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy był wystarczający do wydania orzeczenia.

### **Sąd zważył co następuje:**

Odwołanie A. B. (1) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. z dnia 15 stycznia 2015 roku nr (...) jest niezasadne i podlega oddaleniu.

Na wstępie należy zważyć, że wbrew twierdzeniu ubezpieczonego, organ rentowy jest organem upoważnionym do oceny ważności umowy o pracę, która stanowi podstawę ubezpieczenia. W świetle bowiem przepisu art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2016 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 r. poz. 963) do zakresu działania organu rentowego należy między innymi realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. W doktrynie i orzecznictwie sądowym konsekwentnie jest również przyjmowana dopuszczalność weryfikowania rzeczywistego charakteru zawieranych przez ubezpieczonych umów o pracę, czego przykładem jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 roku (sygn. akt III UK 200/04, Legalis), zgodnie z którym Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do zbadania ważności umowy o pracę w celu stwierdzenia objęcia ubezpieczeniem społecznym pracowników, w tym także zbadania, czy umowa ta nie została zawarta dla pozorów. Kontrola i weryfikacja zawartych umów o pracę w stosunku do osób zgłoszonych do ubezpieczenia społecznego odbywa się przy tym nie tylko w zakresie warunków formalnych tych umów, ale także tego, czy osoby zgłoszone do ubezpieczenia społecznego faktycznie wykonywały obowiązki pracownicze w okresie wskazanym w umowie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 grudnia 2004 roku, sygn. akt III AUa 1160/04, Legalis). Oceny czy zawarta umowa jest umową o pracę, należy dokonywać na podstawie przepisów kodeksu pracy. Natomiast o jej ważności i skuteczności będą decydowały dodatkowo stosowane odpowiednio na podstawie art. 300 k.p. przepisy kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy, a pracodawca zobowiązuje się do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Oczywiście jest, że zawarcie umowy o pracę w celu wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy odpowiada prawu pracy, a całkowicie zgodne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego jest dążenie stron umowy o pracę do tego, ażeby pracownik z tytułu pracowniczego statusu uzyskiwał przewidziane w prawie o ubezpieczeniach społecznych prawa i świadczenia. Są to bowiem podstawowe i niebudzące żadnych wątpliwości relacje między stosunkami pracy i stosunkami ubezpieczenia społecznego. Sam jednak fakt złożenia przez strony oświadczeń zawierających formalne elementy określone w art. 22 k.p. nie oznacza jednak, że taka umowa jest ważna. Z

treści art. 22 k.p. wynika również, że stosunek pracy charakteryzuje się pewnymi szczególnymi cechami: konieczność osobistego wykonywania pracy, podporządkowanie pracodawcy, wykonywanie pracy na jego rzecz i ryzyko oraz odpłatność pracy. Istotą stosunku pracy jest zatem, aby m.in. praca odbywała się pod kierownictwem pracodawcy i by pracownik stosował się do jego poleceń związanych zwłaszcza z organizacją i przebiegiem pracy. Świadcząc umowę o pracę pracownik jest podporządkowany pracodawcy co do czasu, miejsca i sposobu jej wykonywania. Stosunek pracy jest stosunkiem zobowiązaniowym uzewnętrzniającym wolę umawiających się stron. Po stronie pracownika musi zatem istnieć chęć świadczenia pracy oraz możliwość jej świadczenia, a po stronie pracodawcy potrzeba zatrudnienia i korzystania z tej pracy za wynagrodzeniem. Istnienie faktycznego stosunku pracy jest warunkiem powstania pracowniczego ubezpieczenia społecznego. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 października 2014 roku, sygn. akt III AUa 25/14, Legalis). Można więc stwierdzić, że stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy charakteryzujący się w/w cechami i jest realizowany.

Za aktualny i szczególnie ważny z punktu widzenia rozpoznawanej sprawy uznać należy pogląd, że sam fakt wykonywania czynności i pobierania za nie wynagrodzenia nie przesądza o charakterze umowy łączącej członka zarządu ze spółką. W wyroku z dnia 6 października 2004 roku, I PK 488/03 (OSNP 2006 nr 1, poz. 7 z glosą Ł. Pisarczyka OSP 2006 nr 1, poz. 7) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ocena, czy z członkiem zarządu spółki handlowej została zawarta umowa o pracę zależy od okoliczności konkretnej sprawy w szczególności od zachowania elementów konstrukcyjnych stosunku pracy, w tym w szczególności cechy podporządkowania pracownika w procesie świadczenia pracy.

Nawiązanie stosunku pracy wymaga, aby pracownik zobowiązał się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Stosunek pracy wymaga kooperacji dwóch podmiotów, z których jeden jest pracownikiem, a drugi pracodawcą. Ponadto zaistnieć muszą cechy kreujące stosunek pracy i wyróżniające go od innych stosunków prawnych. Na pewno taką cechą odróżniającą, będącą elementem niezbędnym stosunku pracy, jest pracownicze podporządkowanie pracownika pracodawcy, co może budzić wątpliwości w przypadku osoby zarządzającej zakładem pracy w imieniu pracodawcy, gdy pracodawcą jest spółka, której pracownik jest jedynym udziałowcem, a do tego jedynym członkiem zarządu. Dla stwierdzenia, że w treści stosunku prawnego występują cechy pracowniczego podporządkowania z reguły wskazuje się na takie elementy jak: określony czas pracy i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie listy obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych, wykonywanie pracy zmianowej i stała dyspozycyjność, dokładne określenie miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania oraz ich wykonywanie pod nadzorem kierownika. Są to jednak cechy "zwykłego" stosunku pracy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się, że nie jest możliwe uznanie umowy za umowę o pracę, jeżeli wykonawca czynności lub usługi ("pracownik") nie jest obowiązany do wykonywania poleceń zleciodawcy ("pracodawcy"), czyli gdy brak jest elementu podporządkowania (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 11 kwietnia 1997 roku, I PKN 89/97, OSNAPiUS 1998, nr 2, poz. 35; z dnia 4 grudnia 1997 r., I PKN 394/97, OSNAPiUS 1998, nr 20, poz. 595 oraz z dnia 7 września 1999 roku, I PKN 277/99, OSNAPiUS 2001, nr 1, poz. 18). Mając powyższe na uwadze w razie ustalenia, że w łączącym strony stosunku prawnym występowały elementy obce stosunkowi pracy (np. brak podporządkowania), nie można przyjąć, że zawarto umowę o pracę.

W przypadku, gdy ta sama osoba fizyczna występuje równocześnie w kilku rolach, w tym zwłaszcza w roli jedynego wspólnika (jedynego udziałowca), osoby wykonującej wszystkie uprawnienia przysługujące zgromadzeniu wspólników, jednoosobowego zarządu w tym też jego prezesa, oraz w charakterze pracownika spółki, którego obowiązki w istocie mogą się pokrywać z zadaniami należącymi do zarządu spółki, gdy do obowiązków pracowniczych ma należeć wykonywanie zarządu spółki, pod znakiem zapytania staje możliwość nawiązania stosunku pracy, gdyż byłby to nie tylko stosunek nawiązany w wyniku zawarcia umowy o pracę "z samym sobą", ale ponadto byłby też on pozbawiony zasadniczych elementów konstrukcyjnych wymaganych od tego typu stosunku, w szczególności zaś brak byłoby w nim cechy szeroko rozumianego podporządkowania pracownika w procesie świadczenia pracy (uchwała

Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 marca 1995 roku, I PZP 7/95, Legalis nr 29176).

Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie zawarty stosunek prawny nie nosił wszystkich cech stosunku pracy, o którym mowa w art. 22 k.p. Cechą konstytutywną stosunku pracy jest wykonywanie jej pod kierownictwem pracodawcy i w warunkach podporządkowania. W ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy nie można mówić o podporządkowaniu pracowniczym, nawet tzw. "autonomicznym", które jest charakterystyczne dla stanowisk kierowniczych. W momencie zawierania umowy o pracę, t.j. w dniu 15 kwietnia 2014 roku członkiem zarządu, który posiadał 99% udziałów, a będąc jednocześnie jedynym uprawnionym do samodzielnej reprezentacji spółki był odwołujący się A. B. (1). Ubezpieczony co prawda zgodnie z odpisem aktualnym KRS od 9 kwietnia 2014 roku miał mniej udziałów, bo 80%, jednak bezsprzecznie był większościowym udziałowcem płatnika składek i jednocześnie jedynym członkiem zarządu spółki. Wobec powyższego, zdaniem Sądu, nie mógł on być zatrudnionym w charakterze pracownika u płatnika składek, bowiem stanowiłoby to wyraz niemożliwego pojęcia podporządkowania „samemu sobie”, co pojęciowo jest wykluczone.

Ponadto w toku postępowania strona odwołująca nie wykazała, aby ubezpieczony istotnie był podporządkowany pracodawcy, który kontrolował jego pracę zarówno w okresie od 15 kwietnia 2014 roku do 30 czerwca 2014 roku tj. jako pracownika biurowo-administracyjnego, jak i od 1 lipca 2014 roku 16 marca 2015 roku jako dyrektora zarządzającego. Strona odwołująca nie przedstawiła w sprawie takiego dowodu, który wskazywałby, iż ubezpieczony faktycznie przy wykonywaniu pracy na rzecz spółki podlegał poleceniom osób zarządzających spółką lub kierujących jej poszczególnymi działami. Ubezpieczony nie miał ustalonego zakresu obowiązków, miejsca i czasu świadczenia pracy, nie podlegał kierownictwu i nadzorowi ze strony pracodawcy, a także dyscyplinie pracy. Ponadto w żaden sposób nie zostały rozgraniczone jego czynności jako członka zarządu zainteresowanej spółki od czynności, jakie miał wykonywać na podstawie umowy o pracę. W toku postępowania odwołujący podał, iż od dnia 15 kwietnia 2014 roku zajmował się sprawami administracyjnymi, m.in. odbierał korespondencje, natomiast od 1 lipca 2014 roku zajmował się przygotowaniem ofert dla potencjalnych kontrahentów. Zdaniem Sądu powyższe nie zostało potwierdzone przez pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Nawet jeżeliby uznać, iż twierdzenia ubezpieczonego w tym zakresie za prawdziwe to trudno stwierdzić, aby te obowiązki przekraczały czynności zarządcze związane z pełnioną przez niego funkcją członka zarządu. Tym samym nie zostało zaprzeczone, aby ubezpieczony jako jedyny członek zarządu spółki i większościowy udziałowiec nie angażował się w bieżącą działalność zarządczą spółki. Ubezpieczony nie wykazał, aby jego zatrudnienie miało miejsce na stanowisku specjalistycznym, związanym z prowadzoną przez spółkę działalnością, a nie z funkcją zarządczą. W ocenie Sądu, wykonywania przez odwołującego pracy nie potwierdzają również umowy załączone do akt sprawy związane z prowadzeniem działalności gospodarczej tj. m.in. umowy na dostawę energii, gazu wywóz śmieci, a nawet umowy na leasing sprzętu poligraficznego czy znajdujące się w aktach rentowych faktury za wykonane usługi. Powyższe potwierdza jedynie, iż ubezpieczony prowadził działalność gospodarczą, a nie że wykonywał pracę na rzecz spółki w rozumieniu art. 22 k.p. Co więcej, podpisywanie umów w imieniu podmiotu gospodarczego z zasady należy do osób zarządzających takim podmiotem, nie zaś do szeregowych pracowników, dlatego podpisanie tego rodzaju umów w żaden sposób nie wykazuje wykonywania przez odwołującego się umowy o pracę.

Zdaniem Sądu, nie zostało również potwierdzone zapotrzebowanie na pracę ubezpieczonego dla spółki na stanowisku dyrektora zarządzającego od dnia 1 lipca 2014 roku w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem w kwocie 9.000 zł brutto. Sąd w powyższym zakresie posiłkował się również opinią biegłego z zakresu rachunkowości, który jednoznacznie wskazał, iż (...) sp. z o.o. nie było stać na zatrudnienie ubezpieczonego za tak ustalonym wynagrodzeniem. Spółka nie generowała zysków, które mogłyby pokryć wydatki związane z zatrudnieniem ubezpieczonego za wynagrodzeniem w wysokości 9.000 zł. Sąd miał w tym zakresie na uwadze, iż powód po powrocie ze zwolnienia lekarskiego nie kontynuował działalności w ramach spółki kapitałowej, tylko rozpoczął prowadzenie jednoosobowej działalności gospodarczej. W ocenie Sądu z powyższego wynika, iż ubezpieczony miał świadomość złej kondycji finansowej spółki i uznał, iż bardziej opłaca mu się prowadzenie działalności jednoosobowej. Tym

samym trudno również dostrzec faktyczny cel ekonomiczny, dla którego odwołujący został zatrudniona w spółce za wynagrodzeniem w wysokości 9.000 zł brutto.

Odwołujący w toku postępowania twierdził, iż jako dyrektor zarządzający wysyłał oferty mailowo do potencjalnych kontrahentów (również w czasie choroby) i w związku z powyższym pozyskał nowe zlecenia dla płatnika składek. Powyższe jednak nie zostało udowodnione, a fakt rozpoczęcia prowadzenia działalności pod firmą (...) i osiąganie z tego tytułu zysków również nie potwierdza świadczenia przez odwołującego pracy na rzecz zainteresowanej spółki. Zdaniem Sądu organ rentowy zasadnie przyjął, że ustalenie we wskazanym okresie zatrudnienia odwołującego wynagrodzenia za pracę na w/w poziomie zostało dokonane przez strony umowy o pracę z zamiarem nadużycia prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, szczególnie przy uwzględnieniu, iż ubezpieczony wcześniej zawarł umowę o pracę na 1/8 etatu za wynagrodzeniem w wysokości 210 zł brutto.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozor. Istotą zaś pozorności jest ukrycie braku zamiaru wywołania określonych skutków prawnych. Skoro więc strony porozumienia założyły, iż czynność ta nie wywoła określonych, typowych dla tej umowy skutków prawnych należy uznać, iż umowa taka jest nieważna. Należy odróżnić przy tym nieważność spowodowaną pozornością czynności prawnej od nieważności czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez ustawę zakazane. Pojęcie obejścia prawa i pozorności są sobie znaczeniowo bliskie i niejednokrotnie pokrywają się. Ustalenie, czy umowa zmierza do obejścia prawa lub jest pozorna wymaga poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności jej zawarcia, celu jaki strony zamierzały osiągnąć, charakteru wykonywanej pracy i zachowania koniecznego elementu stosunku pracy, jakim jest wykonywanie pracy podporządkowanej.

W ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy (w tym zaoferowany przez stronę odwołującą) pozwala przyjąć, że umowa łącząca strony zawarta została dla pozor, wyłącznie w celu uzyskania nienależnych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy czym należy zaznaczyć, że o ile samego celu w postaci chęci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego orzecznictwo nie traktuje jako sprzecznego z ustawą, o tyle na akceptację nie może zasługiwać naganne i nieobojętne społecznie zachowanie oraz korzystanie ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawarciu umowy o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia i zadeklarowaniu wysokiej podstawy składek w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy. Taka umowa (niezależnie od jej pozorności) jest nieważna. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 roku, sygn. akt II UK 43/05, Legalis).

Zgodzić się należy także ze stwierdzeniem, że samo zawarcie umowy o pracę jest dopuszczalne na zasadzie swobody umów. W sytuacji jednak, gdy powoduje powstanie skutków na zewnątrz, tak jak w przedmiotowej sytuacji w zakresie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, organ rentowy jest uprawniony do badania tego, czy zawarcie takiej umowy a tym samym zgłoszenie do ubezpieczeń było zgodne z rzeczywistym stanem, czy też fikcyjne, pozorne, analizowania tego, jaki był cel stworzenia tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Przede wszystkim należy wskazać na brak dowodów na wykonywanie pracy przez odwołującego, w zakresie wynikającym z umowy o pracę. Okoliczności sprawy wskazują także na to, iż zawarcie umowy nie miało na celu realizacji jej zobowiązań, ale wyłącznie uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Wobec powyższego, brak nawiązania stosunku pracy powoduje, iż nie ma podstaw do przyjęcia, że zawarta przez strony umowa wywołała skutek w postaci objęcia ubezpieczonego pracowniczym ubezpieczeniem społecznym od dnia 15 kwietnia 2014 roku. Co za tym idzie, w ocenie Sądu Okręgowego, decyzja organu rentowego z dnia 15 stycznia 2014 roku jest prawidłowa.

Na marginesie odnosząc się do zarzutów z odwołania dotyczących naruszenia przepisów k.p.a. należy stwierdzić, że były one bezprzedmiotowe dla merytorycznego rozstrzygnięcia. W rozumieniu art. 1 k.p.c. sprawami cywilnymi są również sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, a więc sprawy, w których wniesiono odwołanie od decyzji



organów rentowych. Od momentu wniesienia odwołania do sądu rozpoznawana sprawa staje się sprawą cywilną, podlegającą rozstrzygnięciu wedle reguł właściwych dla tej kategorii. Odwołanie pełni rolę pozwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1998 roku, II UKN 105/98 OSNAPIUS 1999/16 poz. 529 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2006 roku, I UK 314/2005 OSNP 2007/11-12 poz. 173). Jego zasadność ocenia się zatem na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego. Postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. Sąd ubezpieczeń społecznych - jako sąd powszechny - może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1980 roku, III CZP 43/80 OSNCP 1981/8 poz. 142, z dnia 27 listopada 1984 roku, III CZP 70/84 OSNCP 1985/8 poz. 108 oraz z dnia 21 września 1984 roku, III CZP 53/84 OSNCP 1985/5-6 poz. 65). W związku z tym jest oczywiste, że wśród przewidzianych w k.p.c. sposobów rozpoznania odwołania przez sąd nie przewidziano stwierdzenia nieważności decyzji organu rentowego, nie jest też możliwe uchylenie zaskarżonej decyzji przez sąd I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2010 roku, II UK 336/2009, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2010 roku, I UK 151/2009). Sąd pierwszej instancji albo oddała odwołanie, albo, uznając je za zasadne, zmienia zaskarżoną decyzję. Z oczywistych względów wada decyzji administracyjnej nie może prowadzić do zmiany zaskarżonej decyzji zgodnie z materialnoprawnym żądaniem zawartym w odwołaniu.

Dlatego też Sąd mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.

## ZARZĄDZENIE

(...)